

Gwiazda i my!



Gwiazda i my

W roku szkolnym 2014/15 - „ROKU ZAWODOWCÓW” uczniowie spotykają się z osobami, które są zawodowcami w swojej pracy. Tym razem nasze małe Kółko dziennikarskie miało wielką przyjemność przeprowadzić **wywiad z utalentowanym i znanym muzykiem i wokalistą Mariuszem Totoszko.**

Maja Stonoga: Z jakiego powodu przyjechał Pan do naszej szkoły?

Mariusz Totoszko: Zorganizowałem trasę po województwie opolskim z moim projektem muzyczno-edukacyjnym „ Niezwykłe lekcje rytmiki. Jestem Polakiem” , który popiera Rzecznik Praw Dziecka. W waszej szkole spotkałem się z uczniami „Jedynki” i przedszkolakami z Krasiejowa - dla Was właśnie grałem i śpiewałem.

Natalia Nowak: Co Pana łączy z naszym miastem?

Mariusz Totoszko: Stąd pochodzi moja żona Justyna Tomańska, tu mieszkają dziadkowie naszej córeczki. Często także przyjeżdżam do pobliskiego JuraParku- to takie ciekawe i interesujące miejsce. Dobrze również układa mi się współpraca z Waszym burmistrzem Markiem Korniakiem, z którym chcielibyśmy zorganizować na wiosnę świetne przedsięwzięcie muzyczne - Festiwal dla dzieci!

Wojtek Wierny: Czyli, lubi Pan pracę z dziećmi?

Mariusz Totoszko: Wiesz, kiedyś zaraz po studiach, nie bardzo lubiłem. Potem to się zmieniło i teraz przerodziło się w prawdziwą pasję!

Natalka Niedźwiedź: Ile lat miał Pan, kiedy zaczął śpiewać?

Mariusz Totoszko: Tak naprawdę śpiewam od dziecka, od trzeciego roku życia. W wieku sześciu lat miałem pierwszy poważniejszy występ - grałem na pianinie. Uczyłem się w szkole muzycznej. Bardziej zawodowo śpiewam od piętnastego roku życia do teraz!

Tomek Zajac: Jakie były Pana największe sukcesy w branży muzycznej?

Mariusz Totoszko: Z zespołem zdobyłem SUPERJEDYNKĘ w Opolu, wystąpiłem na festiwalu TOP TRENDY w Sopocie i BYDGOSZCZ HIT FESTIWAL.

Julia Mikolas: Czy program „Twoja Twarz Brzmi Znajomo” przyniósł Panu jakieś korzyści w karierze?

Mariusz Totoszko: Największą korzyścią było to, że do Was przyjechałem.

Weronika Gubernat: Kim pan chciał zostać, gdy Pan był mały?

Mariusz Totoszko: Chciałem być... stolarzem. Pewnie, gdybym nie był muzykiem, mógłbym być stolarzem. Bardzo lubię pracować w drewnie, rzeźbić i to jest również praca artystyczna.

Maciek Kuśmierz: Jaki jest Pana ulubiony utwór muzyczny – swój i innego wykonawcy?

Mariusz Totoszko: Najbardziej podoba mi się utwór Michaela Buble „Sway”, jest taki rytmiczny i żywiołowy- odzwierciedla mój charakter! Natomiast swoją ulubioną piosenkę dopiero napiszę i nagram!

Marcysia Nieświec: Jakie ma pan plany na przyszłość?

Mariusz Totoszko: W przyszłym roku zamierzam wydać płytę solową oraz płytę z piosenkami dla dzieci.

Zapytaliśmy także uczestniczki projektu edukacyjno-muzycznego o ich wrażenia.

Marta Rakowska- Projekt był fajny, ciekawy i bardzo mi się podobało.

Dominika Mrocheń- Troszeczkę poczułam się jak gwiazda występując przed publicznością ze znanym muzykiem.

Kinga Wojtyszyn- Było śmiesznie i fajnie, kiedy do muzyki tańczyliśmy piruety.

Karolina Nowak- Jako młodej (i bardzo utalentowanej- przyp. red) wokalistce podoba mi się głos i piosenki pana Totoszko.

Redakcja: No dobrze, dziewczyny, czyli wszystko Wam się podobało?

Dziewczyny: Nie! **Stanowczo za długa była kolejka po autograf!**

Dziękujemy za wywiad! Kółko dziennikarskie PSP nr 1 w Ozimku